

KURIER LITEWSKI

w WILNIE dnia 29. Lutego V. S. ROKU 1808.

S. PETERSBURG VS. d. 18 lutego. Leibgwardyi Preobrażeńskiej Kapitan Driesen został Półkownikiem. Półkownik Umaniec Szelem Kinburnskiego pólku dragonii. Półkownik Orurk umieszczony w Wołyńskim pólku ułanów. Zmarły Półkownik Gotowcow wymazuje się z rang listy. Leibgwardyi artylleryjskiego batalionu Kapitan Arakcziew będzie przy wojennym Ministrze. Uwalniając się od służby Szef Kinburnskiego pólku dragonii GM. X. Dołhoruki z mundurem, Podpółkownik Mamiszew dla ran odniesionych z mundurem i pensją całej gaży. Aktualny tajny konsyliarz Popow uwalnia się od zarządzania departamentami Prowiantskim i kommissoryatskim, które oddano Ministrowi wojennemu.

LONDYN d. 1 lutego. Kładniemy osnowę pisma przez Ministrów naszych niedawno urzędownie ogłoszonego. Oświadczenie w Petersburgu wydane przez Imperatora Jmci całej Rosyi zadziwiając Króla W. Brytanii, żalem i smutkiem serce jego napełniło. Znał Król doskonale, iakiego rodzaju były tajemne związki, do których podpisania państwo Rosyjskie zostało zniewolone w Tilży; miał jednak nadzieję, że Imperator Jmci rzuciwszy raz jeszcze okiem na te umowe nieszczęsne, i przenikając skutki z nich mogące wyniknąć dla chwały i dobra narodu swego szkodliwe, usunąć się zechce od nowych rad i przymierza przyjętego w chwili trwogi i pogromu, a uczyni powrót do zasad politycznych, któreby się zgadzały bardziej z utrzymywaniem dawniej nieodstępnie, zdolnymi ubezpieczyć honor korony, szczęśliwość jego Monarchii. Tey nadziei przypisać trzeba cierpliwość i umiarkowanie od Króla zachowane względem dworu Petersburgskiego po traktacie zawartym w Tilży. Jerzy 3 miał sprawiedliwe do podeyrzenia pobudki, i słusznej skargi; lecz zachowując o tych głębokie milczenie prosił tylko, żeby iemu wytłomaczono niektóre umowy z Francją zrobione, które ponieważ przed Londyńskim dworem taiono, Król utwierdzał się jeszcze bardziej w podeyrzeniu o nich swoim.

Kazał jednak prosić o tłumaczenie bez ostrych wymówek i nieprzyjacielskich oświadczeń, owzem ze wszelkimi względami winnymi sposobowi myślenia i stanowi Monarchy Rosyjskiej, iakie zachować kazała pamięć dawnej przyjaźni i ufności przerwaney nie zniszczoney. Oświadczenie Imperatora Jmci pokazuje, że Król przez cierpliwość i umiarkowanie chybił zamierzonego celu, i dowodem jest że wpływ Mocarstwa istotnie i zarówno Brytanii W. iak Rosyi nieprzyjacielemgo wzięło przewagę, w radach gabinetu Petersburg.

skiego, rodząc bez przyczyny nienawiść między dwoma narodami, którym starodawne związki, interes zobopólny przepisywał najściślejszą jedność i najsilniejszą nawzajem pomoc. Ubolewa Jerzy 3 nad rozszerzeniem klęsk wojennych; lecz zmuszony odpierać napast którą nie szukał, chce zbiec przed obliczem świata pozory, iakimi nową nieprzyjaźń ubarwiono.

Twierdzi oświadczenie Rosyjskie, że Imperator Jmci dwakroć wzięło się do broni w sprawie bardziej W. Brytanii niż jego obchodzącej; na tey zasadzie gładząc zarzut, że Jerzy 3 zaniebdał wspierać wojenne czynności Rosyanów. Król chętnie uwielbia pobudki, które początkowo Rosyą wciągnęły do wojny Francuskiej; i wyznaje że sam był zawsze tkliwym na los i dobro lądowych Mocarstw. Lecz trudno dowieść, że Brytanii w stanie wojny będąca z Fryderykiem 3 o Hannover, gdy ta zapaliła się między Francją i Prussami, miała interes i obowiązek ściślejszy posilowania tego narodu, niżeli Imperator, zprzymierzeniec Fryderyka, Protektor północney Europy, Gwarant Niemieckiej konstytucyi. Nie może Król w oświadczeniu publicznym sporu wszczynać, zgadzało się lub nie z polityką w przeciągu całej wojny armie Angielskie na ląd Neapolitański wysadzać. Lecz wojna Turecka zda się szczególnie wybrana za dowód, że Brytanii obojętnie poglądała na zysk i dobro swoich zprzymierzeńców; gdy to jest niewątpliwa, żeśmy Ottomanów napadli za namową Rosyi, broniąc jedynie interesu tego Mocarstwa od wpływu Francuskiego w Constantinopolu.

Lecz jeżeli pokoy podpisany w Tilży ma być uważany skutkiem i niby karą Angielskiej bezczynności, Król żałuje że Imperator Jmci z tak wielkim pośpiechem iot się fatalnego środka, właśnie gdy odbierał wyraźne uręczenie, że Jerzy 3 najsilniejsze usiłowania czyni odpowiadając oczekiwaniu zprzymierzeńca, gdy przyjmował toż uręczenie z ufnością i ukontentowaniem, iakieśmy rozumieć mogli; gdy Brytanii gotową już była na dobro sprawy powszechnej użyć sił wielkich, które po traktacie podpisanym w Tilży została przymuszona zwrócić ku pomieszeniu związku wymierzonego przeciw dobru i bezpieczeństwu swojemu. Krzywdzenie handlu Rosyjskiego przez Anglików zarzutem jest wymyślonym. Przemyrzan za Królewskim rozkazem archiwum Admiralicji, i ledwie znaleziono iedyny przykład konfiskaty okrętu prawdziwie Rosyjskiego w czasie wojny trwającej od lat kilku, przeto że nioś morskie amunicye do spólnych nieprzyjaciół. Nie wiele statków Rosyjskich zatrzymywano, nigdy

odmówiona nie była sprawiedliwość, gdy ktokolwiek porządną skargę przynosił. Dziwno więc i bolesno jest Królowi, że Imperator Jmć dopuścił czynić ten zarzut, który zdaie się wspierać przesadzone Francuzów narzekania przeciw morskiej przewadze narodu naszego; temi nieprzyjacieli zapalał wszystkich Mocarstw zawiść ku Anglikom, temi własną nienawiść ku nam uszlachcał.

Podpisawszy pokoy w Tilży Imperator Jmć Rosyjski ofiarował swoje pośrednictwo do ugody następnej między wojującymi, i powiada że przez Jerzego 3 odrzucone zostało. Król tego nie uczynił, chociaż z ofiarą połączone były okoliczności usprawiedliwiające odrzucenie. Warunki zawartego przymierza w Tilży nie były nam udzielone, ten szczególnie na którego mocy ofiarowane pośrednictwo; ów zaś pewny czas zamierzał do odebrania odpowiedzi Angielskiej. Ta nie odrzucenie ofiary lecz przyjęcie onej warunkowe zwiastowała. Ządał Jerzy 3 wiedzieć zasady na których nieprzyjacieli chciał traktować, i warunki pokoju podpisanego w Tilży. Ząda nie pierwsze nie różniło się najmniej od owego, iakie czterma wprzód miesiącami sam Imperator Jmć położył do przyjęcia pośrednictwa wtenczas przez dwór Wiedeński ofiarowanego. Król położył warunek drugi iako zprzymierzeniec Imperatora Jmci; już zaś najwyższą byłaby nieopatrzność ten opuścić, gdy go wzywano żeby Monarsze Rosyjskiemu z ufnością powierzył swój interes i honor. Zaden z tych warunków dopełniony nie został, chociaż Ambassador Angielski w Petersburgu nie raz o to prosił; ale daymy że te warunki nie były słuszne i potrzebne, inne okoliczności nakazywały Królowi dokładniej poznać chęć i zamiar Imperatora Jmci, iakoteż skutki nowych związków przez niego zkleionych.

Zupełne zapomnienie na interes Króla Pruskiego, który przez wierność przymierzu z Rosyą zawartemu dwakroć odrzucił wezwanie Francuzów do pokoju oddzielnego, umowy na których w Tilży przestał Imperator Jmć dla własnych interesów, nie ukazywały zachęcającego widoku, ażeby skutek pomyślny przynieść mogły zabiegitego Monarchy przedsięwzięte dla naszej korzyści. Król nie może rozumieć się obowiązany do zdawania sprawy przed Europą, iż ociągał się położyć ufność nieograniczoną w skutecznym i dzielnym pośrednictwie Imperatora Jmci, gdy widział: że armia Francuzka nie przestaje zastępować i niszczyć prowincje Królowi Pruskiemu pozostałe, przeciw brzmieniu traktatów podpisanych w Tilży; że Francya z tych krajów samowolnie wybiera kontrybucye, iakich nigdy w stanie kwitnym zostając opłacić nie mogły; że w spokojnym czasie Francya wydawać sobie każe twierdze Pruskie, których orężem zdobyć nie potrafiła na wojnie; że Francya nad Prussami tyrańnią wywiera wskazując i wydania sobie żądając na śmierć pewną i prędką poddanych Frydryka 3, w iego państwie mieszkających, obwinionych że chybili uszanowania Napoleonowi należnego; że to wszystko dzieie się pod okiem Im-

peratora Jmci który dla zprzymierzenia swólego nie nie czyni. Gdyby nawet Rosyjskie pośrednictwo skutek pożądany przyniosło, i wyniknęło z niego pokoy gwarantowany przez Imperatora Jmci; Król czyliż mógł polegać na trwałości takich traktatów, gdy już widział Imperatora Jmci otwarcie przenoszącego do Francyi panowanie nad RPtą Jońską, której udzielnosc zaręczył uroczyście?

Położywszy odrzucenie pośrednictwa za przyczynę gniewu sprawiedliwego Imperatora Jmci, prozbę Króla o toż pośrednictwo do ugody między W. Brytanią i Danią nazwano zniewagą, której umarkowanie J. J. Mości nie może zcierpieć. Nie czuie Król obowiązku usprawiedliwiania przed Rosyjskim dworem wyprawy na Coppenhagę przedsięwziętej. Kto wchodził do umów tajnych w Tilży, nie może zadość uczynienia żądać za taki postępek, który z tychże umów wyniknęło, i szczęśliwie zniszczył ich zamiary. Usprawiedliwienie wyprawy Duńskiej przez Króla ogłoszone czyta świat cały; oświadczenie Imperatora Jmci dopełniłoby w niem wszelki niedostatek, gdyby podobno było co przydać do przekonania nawet najbardziej niewiernych o potrzebie i nagłych okolicznościach, które Króla przymusiły do wspomnianego przedsięwzięcia. Lecz dopóki oświadczenie Rosyjskie nie zostało ogłoszone, Król przyczyny nie miał powątpiwać, żeby Imperator Jmć na prozbę W. Brytanii nie mógł przyjąć pośrednictwa do ugody naszej z Duńczykami, które tak chętnie ofiarował dla Francyi, cokolwiek rozumiał o przypadkach zdarzonych w Coppenhadze. Wiadomo jest Jerzemu 3, że odrodzonej ufności po traktacie podpisanym w Tilży, pierwsze znaki okazywały się w tenczas, gdy wiadomość odebrano w Petersburgu o zaczętem oblężeniu Coppenhagi.

Spokojność Bałtyckiego morza, i wzajemna gwarancya Mocarstw nad brzegami iego mieszkających, zaszła iak mienią nie bez wiedzy rządu Angielskiego, dziś są poczytane w liczbę okoliczności dowodzących jeszcze bardziej nieprawosć czynności naszych na témże morzu. Nie chciano zapewne wrazać, że Brytania w iakimkolwiek czasie pochwalila zasadę, na której gruntuie się nienaruszoność morza Bałtyckiego. Król w zdarzeniach pewnych, dla przyczyn iemu wiadomych, podobno zaniedbał postępować sposobem tej zasadzie przeciwnym; co zaiste czynić może w chwili spokojnej, gdy narody północne obowiązność rzetelnie zachowują; lecz nie należało równey powolności wymagać od Anglików, gdy cierpiano ażeby Francya władzę nieokreśloną rozciągała po wszystkich brzegach morza pomienionego od Gdańska do Lubeck. Już zaś im więcej wagi przywiązuie Imperator Jmć do wykonania obowiązków swoich względem spokojności morza Bałtyckiego, której straż iak powiada, ma sobie podaną od przodków Katarzyny 2 i Pawła 1, tém mniejsze miał prawo za złe poczytać, że był proszony za Gwaranta spokojnych umów między Jerzym 3 i Krystyanem 7. Czyniąc tę odezwe w zupełnej ufności z najwyższą szczerością Król

nie miał zamiaru żadnego obrazić Imperatora Rosyjskiego; i pojąć nie może jakim sposobem zarobił na zarzut, że rozjątrzył gniew i znieważył dostojność następcy tronu Duńskiego, podając iemu warunki ugodliwe, iakie po najszcześniejszej wojnie dwór Coppenhaski ledwie mógł otrzymać.

Król odpowiedział na wielorakie zarzuty, któremi dwór Petersburski usprawiedliwia zerwanie związków od kilkuset lat trwających z korzyścią Anglików i Rosyanów zobopolną, i stara się pokryć skutki wpływu zewnętrznego, który wciąż gnoł Rosyją do niesłusznej wojny za obcą jej sprawę. Oświadczenie Imperatora Jmci obeymuje wiele warunków, których przyjęcie powinno koniec położyć nieprzyjaźniom, i odnowić dawne związki między dwoma narodami. Król okazał wyżej, że sprawiedliwość w zdarzeniu żadnem dla poddanych Rosyi odmówiona nie była. Król tak wiele czynił dla zakończenia z Danią wojny, że dłuższe mówienie o tém byłoby daremne; pogodzić jednak nie umie głośniey chęci Imperatora Jmci o prędką ugodę, z odmówieniem przyjacielskiego pośrednictwa, które pokoy rychło przywrócić jest zdolne.

Równie jest niezwyčajne w gruncie iak obrażliwe w sposobie żądanie Imperatora Jmci, ażeby Król natychmiast pokoy z Francją zawierał. Jerzy 3 nigdy nie odmawiał traktować z tym nieprzyjacielem, ilekroć chciał Napoleon pisać ugodę na zasadach do przyjęcia podobnych. Przypomnieć zechce Imperator Jmci, iż ostatnia negocyacya między Brytanią i Francją zerwana została dla przyczyn, które zciągały się prosto i bliżej nie do interessu Króla, lecz Monarchy Rosyjskiego z nami wtenczas zprzymierzonego. Król nie myśli, i nie chce pozwolić, ażeby iemu przepisywano czas i sposob robienia spokoynych umów z drugimi Monarchami; nie zcierpi nigdy ażeby rząd obcy nadgradzał sobie uległość okazaną dla Francyi, podnosząc do Brytaniów głos rozkazem i obelgą technący. Król raz jeszcze ogłasza zasady morskiego prawa, przeciw którym była wymierzona obojętność zbroyna pod hasłem Katarzyny 2, a dziś Rosyja nową nieprzyjaźń zapowiada. Te zasady przyznały wszystkie Mocarstwa Europeyskie; zaden z panujących ściśle nie zachował iak Rosyja pod rządem Katarzyny 2. Prawem jest i obowiązkiem Króla utrzymać one w całości, co czynić przedsięwzięcie przeciw związkom wszelkim w ramieniu Opatrzności najwyższej zaufany. Te zasady od wieków istotnie zachowały i powiększyły morską potęgę Angielskiego narodu; te niewyrachowaną ważność mają w dzisiejszej chwili, gdy nasze flotty iedynem już są przedmurzem i tamą przeciw odnawiającym się codziennie przywłaszczeniom Francuzów, iedynem zchronieniem i opieką, do której uciśnione narody uciekać się jeszcze mogą w czasach szcześniejszych. Gdy zaś pada się okoliczność przywrócenia pokoiu między Rosyją i Brytanią, będzie najmiłsza Królowi, i przyjęta naychętniej; negocyacye o to nie trudne i naymniej zawile. Jerzy 3 nie mając nic do ustąpienia, niczego na-

wzajem żądać nie chce, ukontentowany i szcześniejszy, jeżeli Rosyja okaże skłonność odnowienia dawnych związków przyjacielskich z Anglikami, oraz mając wzgląd sprawiedliwy na istotne dobro swoje, dostojność i powagę narodu niepodległego. Westmunster d. 18 grudnia r. 1807.

Mechanik Amerykański Fulton wynalazca podwodnych strażów okręta małym kosztem wiedną chwilę zniszczyć zdolnych, uczynił inne doświadczenie; w statku samą tylko parą pędzonym z New Yorck w górę rzeki płynął do Albany, i odprawił w 32 godzin podróż 150 mil krainowych długości; powrócił zaś w 30. Wielki ztąd dla żeglujących pożytek; lecz Fulton opisawszy ten przypadek twierdzi, że bez porównania większy jest wynalazek jego strażów podwodnych, które wolność na morzu wszystkim narodom zapewne przyniosą, gdy RPa użyć ich zechce. Kongres czyniąc przygotowania do wojny, zaczyna podobno traktować wcześniej z obywatelami Canady Francuzami, przypominając im że chociaż r. 1763 przeszli pod panowanie Angielskie, dawney oyczyny zapominać nie powinni; rodowitych zaś Amerykanów przeciąga na swoją stronę podarkami i obietnicą.

O Francuzkich eskadrach z kilku portów posłanych rząd nasz pewney wiadomości nie ma. Izba Niższa dziś uchwaliła dla flotty Królewskiej 100 t. maytków, 32 t. morskich żołnierzy, na których żołd i utrzymanie przeznaczono 6 mill. 400 t. F.S. Admiral Hood z Madery udał się do wysp zielonego Przylądka mając osadzić nayważniejszy port Praya; co wykonawszy poydzie zdobywać wyspy Hiszpanów Canaryjskie, Teneriffę naprzód, którą nieskutecznie szturmując Lord Nelson rękę ztracił. W Botanybay osadzie Nowey Hollandyi zasłani za zbrodnię na wygnanie Irlandczykowie bunt podnieść zamysłali, który szczęściem odkryty i potłumiony został. Smiertelne zwłoki Nelsona d. 25 uroczystym obrzędkiem złożone zostały w kościele S. Pawła. Dzieło pośmiertne Foksa o rewolucyi, która r. 1688 familią Stuartów ztrąciła z tronu Angielskiego, wkrótce na świat wynidzie, księgarz familii za rękopismo zapłacił 4500 F.S. Nie dawno obchodziliśmy żałobnym obrzędkiem doroczną pamiątkę śmierci Karola I; wszystkie teatra zamknięte były. Do Prezydencyi Amerykańskiej po Jeffersonie 4 jest kandydatów, Monroe, King, Maddison, Clinton, pierwszemu gdy z Anglii powróci, dziękowali ziomkowie, że sprawę narodu śmiało utrzymywał w Londynie. Eskadra Francuzka d. 12 stycznia zbliżywszy się do wyspy S. Bartłomieja między Antilskimi przez Ludwika 16 ustąpił Gustawowi 3 r. 1784, wysadziła na ląd w porcie Gustawia 100 ludzi, którzy opanowali baterią nadbrzezną zabijwszy broniących 3 ludzi, zabrali 70 t. f. kawy, korwetę od 16 armat, z drugim statkiem, i nie bawiąc odpłyneli. Sąd na G. Whitelocke naznaczony zaczął swoje czynności, pod prezydencyą G. Meadows, zasiada z nim 21 wyższych Officerów; z 17 punktów oskarżenia podanych przez G. Achmuty 4 tylko są wybrane

główną karę niosące, jeżeli wódz zwyciężony usprawiedliwić się nie potrafi. G. Liniers zawarł ugodę z Admiralem Stirling, ażeby się godziło Anglikom przez 6 miesięcy trzymać na rzece Plata i w porcie Maldonado kilka zbroynych statków nie przeszkadzając wolnej żeglugs i handlu Hiszpanom; obojętne statki oddalić się powinny.

Zarzuca naprzód Achmuty, że G. Whitelocke mógł wnieść spokojnie do Buenos Ayres, gdyż Liniers zklaniał się do ugody, lecz gdy wódz Angielski oświadczył chęć zabierania w niewolę wszystkich urzędników nawet cywilnych kraju całego, Hiszpani pretensją prawu i zwyczajom przeciwną oburzeni wzięli się do oręża, i z rozpaczą walcząc zwycięstwo odnieśli. Zarzucił powtórnie, że Whitelocke we wszystkich urządzeniach szturmowi Buenos Ayres pokazał nieumiejętność rzadką. Zarzuca potrzecie, że dywizjom Angielskim w mieście rozrzuconym sam aniteż przez podkomendnych posiłku nie dawał i potrzebnych rozkazów, tak że nie iedne o drugich nie wiedząc poddać się albo pierzchać musiały. Zarzuca nakoniec, iż podpisując ugodę obowiązał się ustąpić nie tylko z Buenos Ayres, ale też z Montevideo i miejsc innych, to zaś uczynił bez potrzeby nagłej, mogąc na nieprzyjaciela wymódz warunki zyskowniejsze, zwłaszcza że Anglicy zajmowali jeszcze w stolicy arsenał i wiele stanowisk ważnych i obronnych.

COPPENHAGA d. 16 lutego. Graf Moltke poseł Duński doniósł z Stockholmu, że w całej Szwecyi wielkie i nagłe dzieją się przygotowania z obrótami wojskowemi połączone, iakby Królestwo zewsząd było zagrożone; z stolicy i miejsc blizkich do prowincyi odleglejszych wychodzą iazda, piechota, artyllerya, ammunicye, magazyny, G. Klingsporn komendantem wyznaczony w Abo. Listy pisane z Helsingoer nie tylko potwierdziły wiadomość o przybyciu do Gothemburga Anglików, ale też nowe o tém dają szczegóły. Naprzód zawinęła eskadra z 4 okrętów liniowych 4 fregat, 4 korwet, 30 statków przewozowych złożona, z której 3 t. Hannoveranów na ląd wysiadły; ta jest straż przednia; wkrótce spodziewają się Szwedzi u siebie innych 15 okrętów liniowych Jerzego 3 z innemi statkami, które większą potęgę lądową w posiłku przyniosą. Słychać że Gustaw Adolf zawierając z Anglią przymierze otrzyma posiłku miesięcznego 30 t. FŚ. No wo narodzoney córce następcy tronu dano na Chrzcienie imiona Wilhelmina Marya. Tuteysza kompania ogniowo assekuracyina do kapitału dawnego 600 t. talarów przydła jeszcze 900 t. Dwóm Islandczykom powiodło się 8 ludzi ginących w życiu zachować; obydwa medal złoty od rządu otrzymali. Między ofiarami nowo złożonemi na wystawienie Duńskiej flotty liczymy 17 t. łotów srebra. Zgorszyła się publiczność nasza, czytając w dzienniku Parlamentowym oświadczenie Ministrów, że Admirał Gambier od Officyerów Duńskich uwiadomiony został o zamiarze wyprawienia flotty naszej do brzegów Angielskich, do czego podobieństwa nie było.

PARYZ d. 13 lutego. Przed niejakim czasem z woli rządowej odprawia się w naszej stolicy kapituła wszystkich zgromadzeń Panien usługujących szpitalom i chorym, pod prezydencyą matki Imperatorskiej Letitia Buonaparte, która na siebie przyięła najwyższą opiekę fundacyi pobożnych przy pomocy Kardynała Fesch Arcy Biskupa Lyonu W. Jałmużnika Francuzkiego. Naradzały się spólnie o potrzebach i niedostatkach swoich domów Deputatki Panien S. Wincentego a Paulo, S. Maura, S. Tomasza, S. Karola, S. Maurycego. S. Marty, S. Alexego, S. Krystyny, S. Michała, S. Rocha, S. Augustyna, S. Ducha, S. Józefa, N. M. P. Sakramentki, Vatelottes, Mądrości, innych zgromadzeń od miejsc nazwanych Hotel. Dieu, Bourges, Nevers, Evreux, Besançon, Rouen, Cpatrzności; słowem iest we Francyi takich zgromadzeń ogółem więcej 40; ze wszystkich najznaczniesze S. Wincentego, ponieważ liczy osob 1598. Po zakończonych obradach Matka doniosła Napoleonowi o proźbach Deputatek; iedne szukają potwierdzenia swoich zgromadzeń, inne ustaw zakonnych; drugie pozwolenia zakładania domów po miastach ofiarujących fundacyą; większa część wsparcia pieniężnego ze skarbu, uwolnienia swoich mieszkań od wizyt świeckiej zwierzchności; nakoniec wolności przyjmowania Nowicyuszek i dobrowolnych ofiar na ubóstwo, któremiby rozrządzać mogły według woli dających jałmużnę. Na wszystko bez wyłączenia pozwolił Imperator Napoleon, i żądane summy w liczbie kilkukroć tysięcy franków na rozmaite potrzeby ze skarbu kazał wydawać.

Institut narodowy odebrał rozkaz od Napoleona, podać iemu dokładną wiadomość o postępie nauk Matematycznych i Fizycznych we Francyi od r. 1789 do r. 1808. Institut wysłał tym końcem do panującego deputatów Admirała Bougainville prezydenta, Tenon, Delambre, Cuvier, Lagrange, Monge, Messier, Fleurieu, Charles, Berthollet, Hauy, Lamarck, Thouin, Lapede, Desesarts, których prezentował Minister wnetrzny Cretet. Bougainville rzecz krótko zagał. Delambre dał obszerniejszą sprawę o nauch Matematycznych, Cuvier o Fizycznych. Wysłuchawszy raportu Monarcha odpowiedział. Chciałem wiedzieć o postępach rozumu ludzkiego za czasów naszych, coście powiedzieli przeydzie do wszystkich narodów, i zamknij usta oszczercom wieku tego którzy chcąc rozum ludzki od oświecenia do ciemności przeszłych zwrócić, zamyslaia zgasić jaśniejącą przed nami pochodnię. Chciałem jeszcze wiedzieć, co czynić należy dla zachęcenia prac uczonych, ażeby przynajmniej tym sposobem pociechę znalazł w umartwieniu, że inaczej sam osobiście przyłożyć się już nie mógł do postępku nauk. Dobro narodu moiego i chluba tronu zarówno wkładają na mnie tę powinność. Ministrowi wnetrzemu zalecę, ażeby uskutecznił proźby Institutu... Wiedzieć zaś trzeba że deputaci prosili o ufundowanie Katedr Matematycznych, iako też o rozkrzewienie w Lyceach i niższych szkołach nauki o potrzebniejszych kunsztach.